

*biblioteka D. O. K. K.*  
*Stornia*

# ŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata:  
na miejscu mk.  
900.—, na prow.  
mk. 1.200. Za  
odnoszenie do  
domu dolicza się  
300 mk.  
Ogłoszenia za  
wiersz nonparel.  
Pierwsza strona  
200 mk., druga i  
trzecia 150 mk.,  
czwarta 8-linowa  
60 mk. Ogl.  
drobne po 20 m.  
za wyraz, tust.  
druk. podwójnie.  
Najm. ogł. 200  
mk. Dla zagran.  
ceny o 200 proc.  
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

## O naprawę Rzeczypospolitej.

W ciągu blisko czteroletniej pracy w niepodległej Polsce nauczyliśmy się wiele. Oto, co widzimy:

Z wyjątkiem sądownictwa i szkolnictwa — zmiany na lepsze są głównie tylko pozorne. Więc zamiast nauczelnika powiatu mamy starostę, zamiast rewirowego — dzielnicowego, zamiast paszportu — dowód osobisty i tym podobnie. Nam zaś, ogółowi obywateli Polski, nie idzie przecież o to, aby się coś inaczej nazywało, ale, aby lepiej było... Jak dotąd jednak zamiast trzech dogmatów, o których śnili nasi dziadowie, tworząc konstytucję 3 maja:

Wolność, Równość, Braterstwo  
odczuwamy głównie trzy inne rzeczy: Biurokrację, Łapownictwo i Niezgodę.

Skutkiem tego o swoją przyszłość powinien troszczyć się poważnie cały naród polski, — szczególnie w chwili obecnej, gdy dwa wrogo usposobione obozy, prawica i lewica szykują się do zaciętej walki z powodu zbliżających się wyborów.

Do tej pory o przyszłość Polski troszczyli się głównie przedstawiciele naszych partii politycznych, a naród ufał im trzy lata prawie bezkrytycznie i na owoce ich pracy cierpliwie czekał. Tych czekających obywateli, pragnących przedewszystkiem ładu, pracy i dobrobytu w Polsce, jest ogół, są miliony — a tych polityków i reformatorów, rozsypanych po kraju, agitujących i kłócących się ze sobą o panowanie nad nami — najwyższą parę tysięcy... Mimo to, choć oni popełnili moc błędów, przez 3 lata opanowali nas zupełnie i wielo-miljonowy naród polski nie rządzi sobą jak być powinno w państwie republikańskim, lecz jest w niewoli u licznych partii, dla których walka i pożeranie się wzajemne stało się głównym celem. Czego oni nie przyrzekali nam przez te trzy lata, byśmy tylko byli im posłuszni! Uspakajali nas stale obietnicami blizkiej zmiany na lepsze. Więc słyszeliśmy kilkadziesiąt razy, że marka pójdzie w górę, a ona wciąż jedzie na dół, że nikomu krzywda w Polsce zrobić nie będzie, bo niemieckie i rosyjskie rządy się skończyły i zaczęły własne, lepsze, że powstanie skarb za możny nawet w złoto, że łapownictwo zostanie wyteplone i tak dalej bez końca... Niestety, wszystkie te obietnice zawiodły, bo siły posłów jak i działaczy po za sejmem będących były głównie wyteżone nie na pracę nad tem wszystkiem, a na walkę z przeciwnymi partjami.

Obietnice zawieść musiały i skutkiem tego, że pierwszy sejm składał się nie z najdzielniejszych obywateli, jakich miała Polska, a następnie nie najdzielniejsi z tych najdzielniejszych formowali rząd, lecz składał się z ludzi przeważnie miernej wartości, jacy się przy nagle przeprowadzonych wyborach do sejmu przedostali. Aby określić wyniki wyborów do pierwszego sejmu, można zrobić takie porównanie:

Ktoś odziedziczył przed kilku laty zrujnowany dom, dach dziurawy, szyby wybite, ziemię przy domu nieuprawioną (bo taką odziedziczyliśmy Polskę po wyjściu nieprzyjaciół) i zamiast szukać

przedewszystkiem dobrych majstrów do naprawy domu, a parobków do orki, wybrał sobie do naprawy przeważnie gadułów, którzy zamiast pracować przez trzy lata kłócili się ciągle, czem dach pokryć: gontami czy dachówką, a woda przez cały czas dziurami na głowy się lała... Najwięcej zaś żarli się o to, jak malować ściany, jedni mieć chcieli bezwzględnie kolor biały, a inni czerwony...

Teraz zbliżają się nowe wybory, czy mamy ten sam błąd popełnić i takich samych posłów wybrać do sejmu? Partje kłócą się dalej o reformy, a bieda w kraju coraz większa. Fabryk nadal jest mało, a w tych, które są, produkcja nadzwyczaj utrudniona, handel w zastojach, produkty rolnicze sprzedajemy drogo, aby potem jeszcze drożej za wszystko, co potrzebne do uprawy roli, musimy zapłacić. Niemal codziennie wszystko drożeje...

Słyszymy teraz od różnych agitatorów i czytamy w pismach, że rozstrzygnie się przy nowych wyborach pytanie, kto w Polsce rządzić będzie, czy chłop-wyzwoleniec, czy socjaliści, czy panowie, kto uzyska większość. I Wy w to wierzyć, że tylko takie teraz pytanie rozstrzygnąć się będzie? Nie. Obywatele, rozstrzygnąć się będzie sprawa daleko ważniejsza, mianowicie: czy potrafimy wybrać na posłów takich ludzi, którzy oprócz barw partyjnych, posiadają wielkie zalety osobiste, zaprowadzą nareszcie ład w Polsce, czy też wybierzemy takich samych, jak większość poprzednio była, ludzi myślących przedewszyst-

kiem o walkach ze sobą i pod których rządami Polska upadnie, rozgrabia ją sobie z powrotem Niemcy i Rosjanie...

Bo dobro państwowe, jak Polska długa i szeroka, marnuje się, a żaden naród przy takiej gospodarce długo nie wytrzyma. Niechby w Polsce tylko połowę kradli tego, co do tej pory kradną, lub marnuje się z niedozoru, węgli z wagonów, drzewa z lasów i różnego dobra państwowego, co na każdym kroku wszyscy widzimy, a już byłoby w Polsce znacznie lepiej. Pracownicy państwowi pracują także mało produktywnie, jedni próżnują, a drudzy skutkiem nędznego wynagrodzenia z troskami o byt, nie mogą być tak użyteczni dla kraju, jakby tego niejednemu pragnęli. Do tych wszystkich nieporządków doliczyć jeszcze straty wynikłe podczas długich kłótni naszych partji, przy każdej zmianie rządu. Gdy to wszystko zestawimy razem, jest zupełnie naturalne, że te 3 straty dla Polski:

- 1) To co jest rozkradane.
- 2) To co jest niedopilnowane przed zniszczeniem.
- 3) To co jest utopione w niezgodzie partyjnej, razem powoduje, że w tak bogatym kraju, jak Polska, na wszystko brak pieniędzy... Ale to były błędy tego sejmu, który teraz mamy zastąpić nowym i niema co dalej jego braki wyliczać, teraz tylko trzeba myśleć, aby posłowie drugiego sejmu byli znacznie lepszymi.

(Dok. nast.) Stanisław Trębicki.

**Hanna Jucewiczowa**  
lekarz - dentysta  
wznowiła przyjęcia.  
Botaniczna 29.

hasło praworządności, rozumnej polityki przymierza z życzliwymi dla Polski mocarstwami, gdyż to dopiero pozwoli rozpocząć skuteczną walkę z drożyzną, P. P. S. strasza podatkami, tak kołomyjski dla odbudowania Polski, tego kierowania państwem. F. E. socjalistów przypadłyby zapewne do gustu klasow. stronnictwom polskim, które niedawno przeferowały w Sejmie uchwałę, znoszącą kary dla spekulatorów z pośród włościan, ale muszą się spotkać z stanowczym odporem w masach robotniczych, które dotychczas zawdzięczać mają P. P. S. spłacanie najcięższych jakie kiedykolwiek były, podatków spadku waluty i szalejącej drożyzny.

Robotnicy wszystkich przekonań politycznych powinni tym 2 klasowym partiom robot. t. j. P. P. S. i N. P. R. przypomnieć przy wyborach, jak to one nie dopuściły Korfanteo. do rządu, Korfanteo, który byłby przeprowadził skrupulatnie kontrolę wszędzie i wyłowił dużo zapewne brudów z tego sklepu lewicowo-żydowskiego a zaprowadził ład i porządek i wydzwignął państwo za ruiny; jak to one utraciły ministra Michalskiego, który zdołał zatrzymać spadek marki i ministra spr. zagr. Skirmunta, który zawarciem sojuszu z Rumunją, Czechami i Państwami Bałtyckimi utrwalił zaufanie płatnicze do nas zagranicą.

Odezwa P. P. S. ma w sobie jeszcze inne cechy, które należy właściwie oświetlić. Oto P. P. S. domaga się ustaw ubezpieczeniowych, na starość, od braku pracy i t. p. Ile czelności mają ci panowie raz jeszcze przed wyborami mieć robotników polskich obietnicami, których się potem nie otrzymuje, których dotrzymać się nie ma wcale zamiaru, osądzić mogą ci tylko, którzy dobrze znają działalność socjalistów przez 3 lata w Sejmie w Komisji Ochrony Pracy.

P. P. S. przez 3 lata dzierżąc w swych rękach Kom. robotniczą Sejm; pomimo pięciokrotnych wniosków nagłych Chr. Demokracji domagających się ubezpieczeń i przyjęwszy na skutek tych wniosków odnośne referaty, dotychczas nie tylko ustaw ubezpieczeniowych nie opracowała, ale nawet nie referowała. Tak samo lekkomyślnie postąpiła P. P. S. z ustawami złożonymi przez Rząd do zatwierdzenia o ochronie młodocianych, o związkach zawodowych, o inspekcji pracy, które wcale nie były na komisji referowane, pomimo zobowiązania się do tego socjalistów. Socjalistom niewątpliwie nie chodzi o złagodzenie losu robotniczego, gdyż w takim razie skłonni by byli robotnicy uważać, że na drodze ewolucji i przy zdrowej opinii publicznej w Sejmie i Rządzie można wszystko naprawić. Robotnicy winni wierzyć

ILUSTROWANY

ILUSTROWANY

## KALENDARZ POWSZECHNY na r. 1923

KSIĘGARNIA POWSZECHNA PRZYSTĄPIŁA DO WYDANIA  
KALENDARZA POWSZECHNEGO NA R. 1923.

KALENDARZ POWSZECHNY BĘDZIE ZAWIERAŁ BARDZO  
BOGATĄ TREŚĆ I WYJDZIE W WIELKIEJ LICZBIE EGZEMPLARZY.

Korzystna okazja dla ogłaszających się.

OGŁOSZENIA PROSIMY NADSYLAĆ DO KANTORU DRUKARNI  
DIECEZJALNEJ. KALENDARZ MOŻNA JUŻ ZAMAWIAĆ W KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.

## Co głosi lewica, a jak się przedstawia rzeczywista prawda?

Wobec tego, że ukazała się odezwa wyborcza P. P. S., warto się dziś zapoznać ze szumnymi lecz obłudnymi hasłami tejże partji i z programem zadań, które to niby sobie socjaliści postawili do dokonania w przyszłym Sejmie. Oczywiście, że dziś żaden rozsądnie i trzeźwo myślący robotnik tej komedji nie uwierzy. Odezwa P. P. S. zapowiada, że jaki Sejm, taki Rząd, a jaki Rząd... takie podatki. Odrazu więc z tych kilku zdań zarysowuje się cała demagogja tych łowców dusz robotniczych. Wiadomo jest przecież, że dziś płacone podatki są śmiesznie małe i wskutek tego

drukować musimy bez końca marki co obniża z każdym dniem naszą walutę. A spadek waluty, czyż nie jest najcięższym podatkiem, jaki w pierwszym rządzie masy robotnicze zapłacić muszą. Trzódka czerwona nie szuka uczciwych dróg wyjścia z tak nieznosnej sytuacji, socjaliści nie myślą o skutecznej walce z drożyzną, ale mącą świadomość robotników i dezorientują ich w sytuacji. Zamiast więc wezwać lud roboczy do głosowania na ludzi mądrych, którzyby uzdrowili walutę naszą i przeprowadzili racjonalny plan uzdrowienia stosunków finansowych, zamiast rzucić



**DACHÓWKĘ** pięknie wypaloną, pierwszej i drugiej klasy, mianowicie: Karpówkę, falcówkę, mlich-mniszkę,  
**CEGLĘ MASZYNOWĄ,**  
**WAPNO, CEMENT**  
**I TRZCINĘ SUFITOWĄ**  
 POLECA: **JAN KLABECKI** Brzeska 8  
 WŁOCŁAWEK

w wartość moralną społecznego chryścjanizmu, w skutki jaki ten wywiera w duszach ludzkich a wnet nastąpi kompletne bankructwo hasła rewolucji socjalnej, hasła precz z własnością i hasła szatańskiego lewicy walki z kościołem. Socjaliści nie myślą i nie mogą na serio myśleć o zdrowych i tak potrzebnych reformach, bo tam figuruje dewiza komunistów „im gorzej — tem lepiej!” Wszystkie te hasła i programy to obłudne obietniczki, to sieć na głowy robotników polskich przy wyborach. To sobie dobrze robotnicy polscy zapamiętajcie! Robotnicy polscy pamiętajcie dobrze, że ludzie (socjaliści), którzy wzięli rozbrat w życiu publicznym z zasadami chrześcijańskimi, prędzej czy później wskutek żelaznej konsekwencji taktyki wicherzycielskiej i demagogicznej, stają się narzędziem w rękach wrogów Polsce i Chrześcijaństwu s! międzynarodowych. Dlatego przy wyborach oddajmy wszyscy głosy nasze na listę stronnictwa, które sprzymierzyły się do walki z żydowskim spryszczeniem i żydowskim na listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

K. Radomski.

**Płaćmy daninę!**

### Bacznosc!

W myśl art. 35 ord. wyborczej do Sejmu i Senatu, każdy wyborca powinien skorzystać z przysługującego mu prawa i przejrzeć wyłożone w komisjach obwodowych spisy uprawnionych do głosowania osób.

Termin reklamacji upływa **29 września.**

Kto chce dobra dla swej Ojczyzny, jako prawy polak, niech **natychmiast** pójdzie do biura Komisji Obwodowej i sprawdzi, czy jest zapisany na liście wyborców. W razie pominięcia nazwiska uprawnionego do głosowania wyborcy, należy zarządcę wpisanego opuszczonego nazwiska, ewentualnie sprostowania pomyłki, jeżeli nazwisko lub imię zostało zmienione.

Dla udowodnienia tożsamości osoby, trzeba wziąć ze sobą paszport lub jakikolwiek dowód osobisty, stwierdzający wiek zainteresowanego, gdyż jak wiadomo, prawo do głosowania posiadają ci tylko, którzy ukończyli lat 21.

Paszporty wydawane z czasów okupacji, również są ważne.

A. Sławiński.

## Co niesie dzień?

### KALENDARZYK.

**Dnia 24 września 1922 r.**

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: Błog. Marji Panny de Mercede; św. Andochiusza, Kapłana, Tyrsusa, Djakona i św. Feliksa, Męczenników; św. Pafnucego i towarzyszy jego, Męczenników; 49 św. Męczenników z Chalcedonu.

### Wypadki historyczne.

1621 † hetmana J. Chodkiewicza.

**Dnia 25 września 1922 r.**

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: Św. Kleofasa, Ucznia Chrystusa Pana; św. Herkulana, Żołnierza i Męcz.; św. Firmina, Biskupa i Męcz.; św. Małżonków Pawła i Taty z synami Sabinianem, Maksymem, Rufusem i Eugeniuszem, Męcz.; św. Bardomiana, Eukarpa i innych 26 Męczenników.

### Wypadki historyczne.

1791 Drugi rozbiór Polski.  
 1793 Konfederacja sejmowa potwierdza drugi rozbiór kraju.

**Otwarcie biblioteki.** W dniu 15 b. m. została otwarta biblioteka 3 Maja przy ul. Warszawskiej, która od roku była nieczynna. Biblioteka otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki od 3 godz. popoł. do 5-ej. Komunikują nam też, że biblioteka zaopatrzona została w wielką ilość książek współczesnych dla dzieci.

**Zebranie amerykańków.** Przypominamy, że dzisiaj to jest w niedzielę, odbędzie się zebranie polaków, którzy powrócili z Ameryki i przebywają obecnie w powiatach: wrocławskim, niezawskim i lipnowskim. Zebranie odbędzie się w Polonji o g. 2 pp. Uprasza się, aby na zebranie

przybyli także właściciele nieruchomości w Włocławku. Będą omawiane bardzo ważne sprawy.

**Dziwna przyjaźń.** W tych niach widziano rozjeżdżających po mieście posła Woźnickiego z p. Kleszczyńskim z Chełmicy. Dziwna przyjaźń! P. Woźnicki, były nauczyciel z Lubrańca i były niefortunny kierownik sklepu spółkowego w Lubrańcu (Słowo Kujawskie dwukrotnie o tem pisało), wróg obywatelstwa, przyjaźni się z obywatelem. Chodzą posłuchy, że p. K. kandyduje z tego samego stronnictwa, co p. Woźnicki tugutowiec. Czy to możliwe? Najbliższa przyszłość pokaże. P. Woźnicki jest bardzo mile widziany w sferach socjalistyczno-bolszewickich, dlatego też został postawiony jako kandydat na liście rządowej. P. Woźnicki jest pewny, że przejdzie do Sejmu i nie będzie odpowiadał za swoje grzeszki — choćby za ostatnie zeznanie w procesie bolszewika Dąbala, gdzie prokurator publicznie napiętnował, że p. Woźnicki zeznaje nieprawdę. Sąd w motywach wyroku podzielił zdanie prokuratora. Biedna Rzeczpospolito, że takich masz i będziesz miała w przyszłym Sejmie posłów. Jeszcze smutniejszym jest to, że taki p. Woźnicki posiada poparcie rządu i występuje, jako kandydat na liście rządowej.

**Posada dla adwokata i notariusza.** Donoszą nam, że w Kościanie, oraz w całym powiecie kościańskim, niema ani jednego adwokata i notariusza. Byłoby pożądanem, aby w Kościanie osiedlił się adwokat i notariusz.

**„Bolesław Śmiały“.** Pod tym tytułem zgrana Sekcja Dramatyczna Stow. Młodz. Polskiej „Spójnia“ w

**Sprawdzajcie listy wyborcze do Sejmu i Senatu! w komisjach obwodowych codziennie od g. 3-9 wiecz.**

X. CHARZEWSKI.

### Wyprawa polityczna na odpust.

#### Samochodem i kolejką.

Na prośbę proboszcza parafji koziebrodzkiej, X. Stan. Krzywkowskiego, sobowtór mój, Charix, napisał pieśń do słynącej łaskami Matki Boskiej Koziebrodzkiej. Mówiąc okazynie, pieśń miała być wykonaną po raz pierwszy w dniu 8-ym września. Niestety, zaproszony do ułożenia pod nią melodii, kompozytor religijny, X. Eug. Gruberski, nie dopisał. Jemu z kolei śnać muzy, czy też czas nie dopisały. Jako artysta, jest rozrywany. Łaska Boża, że go jeszcze nie rozerwano na strzępy twórczych drobiazgów...

Ponieważ tedy mój sobowtór napisał ową pieśń, przeto zostałem zaproszony do Koziebrod na odpust. I to z kazaniem. Wielkiem (co do rozmiarów) kazaniem politycznym. Z tego względu, wyprawę swoją na odpust koziebrodzki nazwałem polityczną. Nazwa, tem słuszniejsza, że, jak się okaże, zarówno tam na miejscu, jak i w drodze powrotnej, miałem rozprawy polityczne nie tylko z konfratrami, ale i (jak powiedziałby Nowaczyński) z kohnfratrami, którzy również, korzystając ze ściągę mas ludowych, uczynili wyprawę polityczną na odpust.

Wyruszyłem w drogę już w środe, dnia 6 IX., około godz. 2-ej po południu, samochodem komunistycznym (t. zn.: omnibusowym), powracającym z Włocławka do Lipna. Przystanął na chwilę przed plebanją i począł warczyć groźnie, jak sto brytanów. Gotowy do drogi, wybiegłem. W budzie nie było już miejsca siedzącego. Zaproponowano mi tamże miejsce stojące, albo też na koźle. To drugie — droższe o 600 mk. (razem z tysiącem). Dlaczego? Dla „świeżego

powietrza“. Racja słuszna, lecz bardzo względnie. Słuszna, gdy jest gorąco i sucho. Albowiem wówczas wsteczny pęd wiatru, wytwarzany szybkim biegiem samojazdu, wpędza do wnętrza budy tumany pyłu, tymże pędem podnoszone. Ale było właśnie chłodno i wilgotno, co stwarzało korzystniejsze warunki jazdy w budzie, aniżeli na całkiem otwartym koźle. Mimo tego, pobrano odemnie nadpłatę za świeże, bardzo świeże, powietrze. Żałuję, że nie zapytałem, czy za miejsce stojące w budzie płaci się mniej, aniżeli za siedzące. Wnioskuje wszakże z kalkulacji powyższej „per analogiam“ — można przypuszczać, że tu stosuje się komunistyczną zasadę równości opłat, bez względu na różnicę warunków jazdy. Koleje państwowe stanowią pod tym względem wysoki wzór do naśladowania dla prywatnych przedsiębiorstw komunikacyjnych.

Przewiany „świeżem powietrzem“ nawskroś, w godzinę byłem już w Lipnie. Udałem się niezwłocznie na położoną w odległości kilometrów poza miastem stacyjkę kolejki Lubicz-Nasielsk. Wszystko tu komicznie miniaturowe, jak i sama kolejka, z jej torem, szynami (chciałoby się powiedzieć: szynkami, szyneczkami) i wagonikami, ciągnionymi przez lokomotywy zrebaki. Rzeczy, znane skądinąd; ale jestem tu po raz pierwszy, więc wszystko mi tu zajmuje i bawi. Z większą, niż na znanych już torach kolejkowych, siłą odczuwam tu nieprzewidywalny komizm lilipuctwa kolejkowego, a zarazem i pewną dumę radosną, że choć takiej kolejki doczekały się strony lipnoskie.

Jak wiadomo, zawdzięczają one ją niemieckim okupantom. Ta okoliczność przypomina mi mój ostatni list przedwojenny do matki, zaniepokojonej przedznakami wojny europejskiej. „Czego się lękać? — uspokajałem. — Przyjdą Niemcy, wypędzą

moskali, pobudują mosty, szosy i koleje i pójda sobie precz, a Polska będzie wolna“. Jednak i ów niepokój matczyny był uzasadniony. Polska została wolną, lecz kosztem jakichże strat w ludziach i mieniu, jakich dramatów i tragedii rodzinnych!...

Jadę. Przez Skępe, Gójsk, Sierpc. Co za familjarność, co za „Gemütlichkeit“ kolejkował Wózki ocierają się o gałęzie drzew przydrożnych i sadów, niemał o chałupy wiejskie. Nic ze sztywnej, urzędowej powagi kolei normalnych. Co chwila przystanek. Pasażerowie — nie wskakują i wyskakują, lecz wsiadają i wysiadają w biegu pociągu. Jakaś dziewczyna przewraca się, lecz pada na piasek i niebawem idzie uśmiechnięta. Poczciwa, dobrodusza kolejka nie uczyni krzywdy nikomu. Nawzajem też traktuje się ją dobrodusznie.

W Sierpcu cała godzina przechadzki po peroniku przed dworczykiem, w oczekiwaniu na pociąg z Nasielska, który stąd zawróci z powrotem.

Spotykam się z jednym z młodszych kapłanów. Powraca z Sierpca, z okręgowego plockiego zjazdu politycznego księży.

Za którą partją głosować? Za żadną! Lecz za partjami, zblokowanymi w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej. Wszakże żadna z nich poszczególne nie zadawalnia sumień kapłańskich. W kolach duchowieństwa budzi się ruch, celem stworzenia stronnictwa katolickiego par excellence. Ten był cel także i zjazdu sierpskiego. Na piąty grudnia uchwalono w tej sprawie zjazd diecezjalny w Nasielsku.

Mam towarzystwo. Towarzysz mój posiada bilet klasy 2 ej, ja 3-ej. (Z Lipna przyszedł tylko jeden wózek pasażerski klasy 3-ej). Dla towarzystwa, wsiada ze mną do trzeciej. Ofiara niewielka pomiędzy wagonikami obu tych klas niema żadnej różnicy, prócz na-

pisów, no i większych w klasie 2-ej okien. Ale już ciemno, więc i ta różniczka staje się bezwartościową.

Czas, a z nim także i pociąg, leci teraz szybko, pędzony siłą ożywionej rozmowy. Oczywiście, politycznej, bo to wszak okres wojny przedwyborczej, która ma rozstrzygnąć o losach Polski, wraz z Kościołem polskim. Na odpust do Skępego, podobno, zjeżdża Okoń ze swoją bojówką. Z tego powodu mobilizuje się policja. W każdym razie, będą „na odpuscie“ naganiance socjalistyczni i ludowcowi. Jest, zresztą, rozporządzenie administracyjne, zabraniające wiecewania przynajmniej podczas nabożeństw. Bardzo rozropne ze względu raczej na całość cennej skóry lewicowców, niż na cześć, należną kultowi religijnemu.

— Koziebrody! — anonsuje konduktor

Dowód niezbity, że kolejka jest w zębach polskich. Albowiem konduktorzy niemieccy w czasach okupacji wołali:

— Kocijbrody! — (C. niezmiękczone).

Wyskakuję w piachy koziebrodzkie, o których uprzedzono mi zawczasu. Godzina 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem. Do plebanji — jedna trzecia kilometra. Prowadzi mnie do niej wąsaty kościelny. Mijamy staroświecki dwór, sąsiadujący z nowożytną plebanją bezpośrednio.

— Kto tu miesza?

— Pan Deton!

— Aha! De Thun! Dobrze nazwisko! Czy dobrzy także i ludzie, którzy je noszą?

— Niezłe panowie. Niech Matka Boska Koziebrodzka im błogosławi!

— Chwała Bogu i Matce Boskiej Koziebrodzkiej!

W dwie z górą godziny potem, po konferencji, przy herbacie, z gościnnym gospodarzem domu, głęboka cisza nocna wiejska ukolysała mnie szybko do snu głębokiego.

(D. c. n.)



nadchodzącą niedzielę t. j. w dniu 1 października r. b. wystawia na scenie teatru „Polonia” dramat historyczny w 5-ciu obrazach J. Korzeniowskiego. Reżyserja tej sztuki powierzona jest znanemu w naszym mieście ze swej działalności artystycznej dramatycznemu p. Jaśkiewiczowi. Próby odbywają się już w pełnym toku.

**Związek zjednoczonych byłych właścicieli nieruchomości komunikuje,** że zapisy z powodu stale napływających członków, przedłużają się, aż do odwołania. Kancelaria związku czynna jest we wtorki i piątki od godziny 10-ej do 12-ej z rana. Uprasza się przeto zainteresowanych o powiadomieniu swych znajomych ażeby korzystali z chwili i niezwłocznie się zapisali, gdyż czas nagli, chwila przedwyborcza ma wielkie znaczenie w naszej sprawie.

**Karty pocztowe bez znaczków.** Wprowadzone zostają do powszechnego użytku czyste karty pocztowe—bez znaczka. Cena ich 5 mk. Dawne karty pocztowe ostemplowane będą sprzedawane po 8 mk., aż do wyczerpania.

**Z rzeźni miejskiej.** Od dnia 1 października ubój bydła w rzeźni miejskiej rozpoczynać się będzie o g. 10 rano i trwać będzie do 3 po poł.

**Z Radziejowa.** (20 lecie straży ogniowej). Dnia 17 września odbyła się uroczystość istnienia od lat 20 ogniowej ochotniczej straży. Rano po zbiórce udała się straż pod przewodnictwem naczelnika do kościoła, gdzie kapelan straży odprawił nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się defilada na Rynku i rozdanie nagród. Po defiladzie udała się straż na wspólny obiad, na którym wygłoszono okolicznościowe przemówienie. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie dla członków straży i ich rodzin.

— Dowiadujemy się że, miasto Radziejów jest już od kilka dni pozbawione światła. Czyżby Magistrat radziejewski nie mógł na to znaleźć rady.

— P. Taterkiewicz z Warszawy mianowany został dyrektorem gimnazjum w Radziejewie.

#### Z Harcerstwa.

Próba sprawności fizycznej dla drużyn 2, 3 i 4 odbędzie się w Niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 9-ej na boisku 14 p. p.

**Koło Przyjac. Harc.** Zebranie Prezydium Zarządu w poniedziałek dn. 25 b. m. o godz. 19 ej.

**Ze Związku Skórczanego.** W niedzielę dnia 24 września r. b. o g. 4-ej po poł. odbędzie się Walne Zebranie (wszystkich sekcji), na które z powodu ważnych spraw wzywa się wszystkich członków. Za Zarząd J. Konarski.

**O wywóz gęsi.** Wobec nadsyłanych do Głównego Urzędu przywozu i wywozu próśb od hodowców gęsi o wydanie pozwoleń na eksport gęsi za granicę, Główny Urząd wyjaśnił, że decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła, ponieważ opracowywane są warunki dla wywozu.

**Przywóz szczeciny.** Ministerjum Rolnictwa wyjaśniło władzom pogranicznym, że przywóz z Rosji szczeciny i sierści jest dozwolony z zachowaniem rygoru ustawy 10 marca r. b.

**Obliczanie podatku.** Oblicza nie podatku od przyrostu wartości wkracza niekiedy w komikę. Jeden z obywateli naszego miasta, p. C. sprzedał dom przy ul. Szpichlernej za 400.000 mk. Podatku od przyrostu wartości policzono mu 1.000.000 mk.

**Porządki na kolejkach.** Pasażerowie uskarżają się ciągle, że na kolejkach dojazdowych nie jest przestrzegana taryfa. Pasażerowie często płacą za bilety więcej, aniżeli należy.

**Pociąg ciechociński** będzie w ruchu aż do 15 paźdz. Wzmianka uprzednia o odwołaniu jest nieścisła.

**Doły na chodnikach.** W kilku miejscach zostały usunięte drzewka na chodnikach, zagłębienia zaś nie zakryte płytami. Z tego powodu na

chodnikach są doły, jak to widzimy przy ul. Królewskiej lub przed gmachem gimnazjum p. J. Steinbokówny.

**Walki partyjne.** Dn. 23 b. m. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę karną przeciwko niejakiemu Kuźniakowi, który poturbował na wiecu w Radziejowie mówcę, Antoniego Kozłowskiego. Wyrok podamy w najbliższym numerze.

**Domy robotnicze.** Budowa domów robotniczych przy ul. Żalobnej idzie dość rażno, zawdzięczając zabiegom przedsiębiorcy budowlanego p. Konwickiego.

**Brak zboża.** Donoszą nam z miarodajnego źródła, że rolnicy, zwłaszcza mniejsza własność, nie potrzebując gotówki, zupełnie nie sprzedają zboża. Zboże stale magazynują, nie więc dziwnego, że na rynku brak mąki i cena jej idzie w górę. Do czego doprowadzi taka gospodarka?

**Jugosłowianie w uczelniach krakowskich.** W obecnym roku szkolnym przyjeżdża do Krakowa znaczniejsza liczka młodzieży z Jugosławii, na studia w wyższych uczelniach. Uniwersytet Jagielloński przydzielił im stałe kwatery w Szkole Korpusu Kadetów na Łobzowie.

**Nowy gmach dla Ministerstwa Spraw Wojskowych.** Przebudowa byłych koszar litewskich przy ul. Nowowiejskiej na specjalny gmach Min. Spr. Wojsk., rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu i ma być ukończona do dnia 1 go lipca 1923 r.

Dotychczas otrzymano na budowę 850 milionów marek, drugie 850 ma być uzyskane jeszcze w tym roku.

**Maniery N. P. R.** Na odbytem w Grodnie zgromadzeniu przedwyborczym, zorganizowanym przez Chrześcijańską Demokrację, zaszedł charakterystyczny wypadek, znamienny, jakimi metodami postępują się N. P. R-owcy przy zwalczaniu swych politycznych przeciwników. Otóż, na wiecu powyższym N. P. R., wspomagane przez komunistów, usiłowało rozbić wiec krzykiem i awanturami. Gdy jednak to nie pomogło, przywódca N. P. R. Migas wyjął rewolwer i pod groźbą strzelania, wiecejących rozpędzał. Wezwana policja aresztowała Migasa.

#### KRONIKA POLICYJNA.

**Za awantury.** Czesława Grzełńskiego, zam. przy ul. Botanicznej 23 i Błaszczaka Michała, Wronia 20, pociągnięto do odpowiedzialności karnej za awantury uliczne i zaczepianie osób.

**Do odebrania.** W Komisariacie policji jest do odebrania torebka damska z kluczykami, znaleziona na ulicy.

— W kancelarii p. sędziego śledczego na powiat włocławski znajduje się znaczna ilość bielizny pochodzącej prawdopodobnie z kradzieży, którą odebrano w lipcu r. b. w gminie Dobiegniewo od znanego złodzieja Zdrojewskiego Jana; między innymi znajduje się obrus płócienny z napisem »Juljanna Stoeck« i literami »I. M. I. H. R. E.« i cyfra »1895«, także worek płócienny z napisem »Politowski. Prawi właściciele mogą się zgłosić do kancelarii dla odbioru powyższych rzeczy po udowodnieniu własności.

**Kradzieże.** Zawadzki Józef, zam. w Łączewnie (gm. Przedecz), zameldował, że skradziono mu 2 korce żyta wartości 35.000 mk.

— Maceja Jan, zam. we wsi Djabelek (gm. Smiłowice), zameldował, że skradziono mu 2 półsorki i 2 uzdeczki wartości 50.000 mk.

— Szulc Franciszek, zam. przy ul. Stodólnej № 35, zameldował, że skradziono mu skóry wartości 118.000 mk.

#### Rada Wojenna w Smyrnie.

PARYŻ, 23.9. Ze Smyrny donoszą, iż Zgromadzenie Narodowe w Angorze postanowiło przenieść swoją siedzibę do Smyrny. Mustafa Kemal Pasa postanowił zwołać do Smyrny Radę Wojenną, celem omówienia stanowiska wobec Sprzymierzonych.

#### ŁADUNKI ŚRUTOWE,

**BRON** KRÓTKA I MYŚLIWSKA

**PROCH**

**SRUT** i wszelkie przybory myśliwskie

polecają na sezon myśliwski

**Bracia Rudzińscy** Włocławek Piekarska 15.

TELEFON Nr. 5.

## TELEGRAMY.

### Treść układu moskiewskiego. Sowiety a Turcja.

LONDYN, 23.9. — Rosyjska Delegacja Handlowa przesłała prasie oficjalny komunikat następującej treści: Układ rosyjsko-turecki z 15-go marca 1921 r. przewiduje wspólną akcję wojskową Sowiętów i Turcji celem osiągnięcia praw Angory. Traktat ten zawiera następujące postanowienia:

1) Żadne naruszenie przemocą obszarów jednego z obu krajów przez trzecie mocarstwo nie może być przez drugą stronę zawierającą umowę ścierpiane.

2) Utworzony przez naród każdego z krajów Rząd będzie przez drugi kraj uznany.

3) Sprawa cieśnin morskich jest zastrzeżona dla konferencji wyłącznie Państw Morza Czarnego.

### Cziczeryn o Rosji i Turcji.

BERLIN, 23.9. W rozmowie z przedstawicielem „Rula“ w sprawie cieśnin morskich oświadczył Cziczeryn, że cały Islam domaga się Konstancy-nopola dla Turcji. Rosja godzi się na to. Utworzenie nowego Gibraltar w Dardanelach jest niemożliwe do przyjęcia ani dla Turcji, ani dla Rosji. Rosja pragnie żyć z Anglią w pokoju, nie ścierpi jednak czynnego wystąpienia wojska i floty angielskiej na wybrzeżu rosyjskim.

Rosja i Turcja są związane co do cieśnin Traktatem Moskiewskim z marca 1921 r. Traktat ten postanawia, że Konstancy-nopol jest stolicą Turcji. Wolność żeglugi handlowej w cieśninach ma być ustalona na konferencji państw Czarnego Morza bez naruszenia suwerenności Turcji.

Rosyjsko-turecki Traktat z r. 1838 spychał Turcję do roli protegowanego wobec Rosji. Traktat Moskiewski przywraca między obu państwami stosunki przyjazne i zabezpiecza obopólne interesy. Państwa Zachodnie będą musiały się przedrzeć, czy później pogodzić z tego rodzaju rozwiązaniem.

### O Autonomię Słowaczyni.

PRESZBURG 23.9 (A. W.). Walka o autonomię na Słowaczynie przybiera coraz ostrzejszy charakter. Jednym z objawów tej walki jest ustąpienie prezesa narodowego słowackiego stronnictwa dr. Soboli, który musiał ustąpić z powodu swego umiarkowanego stanowiska wobec autonomji na Słowaczynie. Stronnictwo domaga się również intensywniejszego współdziałania ze stronnictwem ks. Hlinki. Narazie nie wybrano nowego prezesa, oczekując powrotu delegata amerykańskiego. Wybrano specjalną komisję celem nawiązania kontaktu ze wszystkimi stronnictwami dla przeprowadzenia akcji za autonomją.

### Scisła neutralność Ameryki!

PARYŻ, 22.9. „Petit Parisien“ donosi z Waszyngtonu, że wczoraj opracowano w Białym Domu komunikat, w którym Stany Zjednoczone oświadcza, że nie myślą się wdawać w żadne działania wojenne przeciwko Turcji, ani w sprawie Konstancy-nopola, ani w sprawie Dardaneli.

### O dowóz żywności na G. Śląsku.

KATOWICE, 23.9 (Pat.) W sprawie apro wizacji G. Śląska odbyła się w województwie konferencja pod przewodnictwem ministra Darowskiego

przy udziale wojewody i prezesa dyrykolejowej. Na konferencji tej wyjaśniono, że kolej do 1 listopada musi dostarczyć 15.000 wagonów ziemniaków i 3.000 wagonów kapusty i buraków.

Pozatem G. Śląsk musi otrzymać 1000 wagonów miesięcznie mąki i cukru oraz 750 wagonów trzody i bydła. Opracowuje się szczegółowy plan przewozu tych produktów. Istnieje pewność, że przy skoordynowaniu wszystkich czynników zainteresowanych, G. Śląsk otrzyma we właściwym czasie potrzebne ilości środków żywności.

### Poprawa stosunków walutowych na G. Śląsku.

KATOWICE, (A.W.) Na wypłatę robotników, która się odbędzie dnia 28 b. m. potrzeba około miljarda 100 milionów marek niem. Około 750 mil. banki niemieckie już posiadają. Bank Rzeszy w Berlinie obiecał dostarczyć na czas niemieckim bankom w Katowicach brakujące 350 milionów mk. niem. tak, że wypłata odbędzie się prawdopodobnie całkowicie w walucie niemieckiej.

### Konfiskata kościołów katolickich.

LWÓW AW. Korespondent A.W. z nad Zbruczca donosi: Dekretem rady komisarzy ludowych Ukrainy sow. z dnia 20 b. m. ogłoszono majątki kościoła katolickiego na Ukrainie za własność sowiętów. Na podstawie tego rozporządzenia komitet wykonawczy sowiecki w Winnicy zarządził wydzierżawienie budynków i majątków kościelnych różnym instytucjom i osobom prywatnym. We wspomnianym rozporządzeniu zaznaczono, parafianie chcący wykorzystać dzierżawę, winni się zgłosić do gubernjalnych lub powiatowych urzędów sowieckich, w celu zapoznania się z warunkami dzierżawy. Kościoły mogą być wynajęte również na użytek młynów, fabryk, składów, kine-matografów i t. p.

## Z Sejmu.

Piętno agonji posiadają narady obecne Sejmu. Umysły zajęte przede wszystkim wyborami. Liderzy stronnictw nie tyle są zainteresowani sprawami dyskusowanymi w Izbie, ani też nie zajmują się grą polityczną, co przede wszystkim targami wyborczymi. Bo też sztuka to wielka zadowolić ambicje ludzkie i zaspokoić pretensje rozmaitych „wielkości“.

Ileż tych wielkości snuje się teraz po gmachu sejmowym! Sejm jest instytucją ustawodawczą i jest rzeczą prostego taktu nie urządzać zeń biura wyborczego. Tymczasem ma się wrażenie, że ludowcy nie mają żadnych skrupułów i swój lokal wyborczy przeobrażili w lokal organizacyjny. Jest to niesłychanie charakterystyczne dla ich psychiki: oszczędność dla siebie a spychanie kosztów na państwo. Czy tej dewizie nie holdują także na terenie parlamentarnym przy uchwalaniu ustaw?...





## KILKUWERSZÓWKI.

## Z POLSKI I O POLSCE.

× Przedstawiciel Polski w Lidze Narodów, p. Sokal, wniósł projekt walki z handlem żywym towarem. Projekt został przyjęty.

× Prezes ministrów p. Nowak w najbliższych dniach udaje się na Śląsk Górny.

× Dowiadujemy się, że na liście Skulskiego z m. Warszawy kandyduje b. premier Ponikowski.

× Z listy mieszczańskich kandydujących z Warszawy p. Rosset i b. minister Przanowski.

× Lista z kandydatami do Sejmu, nosząca nazwę proletariatu miast i wsi, jest listą bolszewicką.

× Minister skarbu oświadczył, że wartość złotego polskiego będzie się równała 1/3100 kilogr. złota 900 próby.

× Stronnictwa sejmowe nie ukrywają oburzenia względem ministra Skarbu, który bez porozumienia się z Sejmem wypuścił nową emisję banknotów.

× Bolszewik Dąbał w apelacji powołał nowych świadków. Istnieje dziwna pewność ze strony bolszewika Dąbala. Ostatnie odznaczenia przysłane mu przez sowiet moskiewski chyba wyraźnie świadczą, że mamy do czynienia ze zbrodniarzem politycznym.

× Na obecnej sesji sejmowej ma być załatwiona sprawa podwyżki pensji urzędnikom.

## Z CAŁEGO ŚWIATA

× Bolszewicy podejmują pracę w celu zbliżenia się do Tracji.

× Pomiedzy Berlinem a Moskwą został opracowany projekt bezpośredniej komunikacji kolejowej przez państwa bałtyckie, byle tylko ominąć Polskę.

× Wzdłuż wybrzeża morza Bałtyckiego i Północnego szalała w ostatnich dniach wielka burza. Rzeka Łaba wystąpiwszy z brzegów zalała ulicę Hamburga. Szkody materialne są znaczne.

× Litwa kowieńska liczy, stosownie do ostatniego spisu ludności, 2.293.100 mieszkańców.

× Lotnik Sadi Leccinte osiągnął światowy rekord szybkości, przelatując 341 klm. w godzinę.

× Centralny komitet bolszewicki postanowił zlikwidować urzędowy komitet pomocy głodnym wobec tego, że klęskę głodową można uważać za zwalczoną.

## Odpowiedzi Redakcji.

S. T. A. N. w m. Serdecznie dziękujemy za nadsyłane wierszyki. Z największą chęcią pragnęlibyśmy, aby wszystkie mogły się ukazać drukiem, niestety, w niektórych forma zbyt chropowata, rytm nieregularny i rym ciężki. Za takie uznaliśmy z d. 14 i 16. Z d. 18 ukazał się w num. wczorajszym. Prosimy bardzo zwrócić pilniejszą uwagę na formę rytmiczną. Dłaczego listy przesyłane są pocztą? Zbyteczne wydatki. Nazwisko Sz. Autora podawane jest zawsze skrótem. Redakcja nie wie z kim ma do czynienia.

## OFIARY.

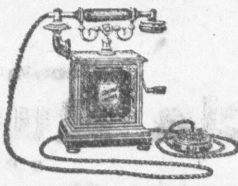
Złożono w Administracji Słowa Kuj. Na inwalidów przy Czerw. Krzyżu

Dla uczczenia ś. p. Marji Turzyny Wiśniewskiej prof. Seminarjum Naucz. uczniowie i uczennice tegoż Seminarjum Mk. 16.660.

Zarząd Kujawskiego Stowarzyszenia Techników podaje do wiadomości członków, że w dniu 1 października o godz. 4. po południu odbędzie się w lokalu Tow. Wioślarskiego Łęgska 77 ogólne zebranie, uprasza się, z uwagi na doniosłość zebrania o liczne i bezwarunkowe przybycie. W braku dostatecznego quorum następnego zebranie odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu o godz. 5 po południu.  
Zarząd Kuj. Stow. Techników.

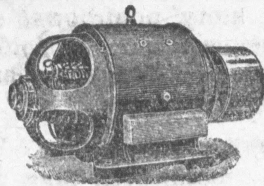
## S. Oźminkowski

Biuro Elektrotechniczne, Warsztaty Mechaniczne  
i ZAKŁAD GALWANICZNY



Nowy Rynek 6, Włocławek

Telefon № 114.



POLECA:

Urządzenia oświetlenia elektrycznych młynów, fabryk i t. p.

— NA SKŁADZIE —

Dynamomaszyny i elektromotory 110 i 220 wolt. Rondelki i żelazka elektryczne. Żarówki woltarzy 110, 165 i 220 różnych świec i wolt. Ceny 220 wolt do 50 świec 850 mk., wyrobu najlepszych fabryk.

Wyszła już z druku książka

## „ZAPOBIEGANIE CHOROBYM INWENTARZA”

niezbędna dla rolników i hodowców.

Włocławek, Warszawska 15. -- Z. OLSZAŃSKI.

BIURO  
Komisowo-Handlowe

Włocławek, ulica Szpichlerna 22 m. 2

## Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży

majątków ziemskich, posesji miejskich, placów, młynów, tartaków, cegielni, przedsiębiorstw przemysłowych, fabryk, kinematografów, hoteli, restauracji, sklepów i t. p.

Biuro posiada swoich przedstawicieli w Poznaniu i na Pomorzu

**Baczność!** Ważne dla WPaków Obywateli Ziemskich, Kupców i Przemysłowców, jako **JEDYNA POLSKA FIRMA**, załatwia wszelkie interesa handlowe w całej Rzeczypospolitej.

CHOLEKINAZA  
H. NIEMOJEWSKIEGO.

**Ogólne zastosowanie:** Ziola Cholekinazowe, jako oczyszczające wątrobę i krew, stosują się w różnych cierpieniach na tle złej przemiany materji, a więc: przy artretyzmie, kamnicy żółciowej, żółtaczce, piasku nerkowym, sklerozie, wątrobowej duszności, przewlekłych nieżytach, chronicznej obstrukcji, nadkwaśności żołądka, bezsenności, rozstroju nerwowym i, wogóle w wypadkach, gdzie prawidłowość w przemianie materji została naruszona.

Przedstawicielstwo na Kujawy powierzyłem długoletniej mojej współpracownicy p. **Gabryeli Wejss, Włocławek, Złota 2 m. 3**, gdzie zasięgając można wszelkich bliższych szczegółów i otrzymać Cholekinazę. H. Niemojewski.

## Ogłoszenie.

Komenda Policji Państwowej p-tu Włocławskiego niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 26-go września r. b. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w biurze komendy, ul. Stodólna 51

## LICYTACJA

różnych przedmiotów bezpańskich: bielizna, stołowa, etc., nieodebranych przez prawych właścicieli.

Komendant Policji  
Nadkomisarz  
(-) Miciński.

## Gazę młyńską

oryg. szwajcarską

poleca ze składu

BIURO TECHNICZNE

H. KINO

Włocławek, Kościuszki 5, tel. 109.

Czy chcesz być piękną? i pozbyć się bez śladu piegów, przyszczy, opalenizny i zmarszczek na twarzy?

Więc używaj cudownego kremu metamorfozy „Piegol” z przepisu D-ra St. Martin w Paryżu. — Sprzedają skł. apteczne, apteki, Fryzjerzy i Perfumerje.

**Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p.** radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie ziola Dr. Bauera** — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

**Adamski Feliks** starszy felczer, były szpitala św. Łazarza. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Do sprzedania: maszyna krawiecka „Singer”, umywalka z marmurem, urządzenie fryzjerskie, lustra. Kilińskiego 12, m. 2.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Kilińskiego 12, m. 2.

Mapy szczegółowe w skali 1:100,000 pow. włocławski, nieszawski i lipnowski poleca L. Makowski ul. Kościuszki 1.

**Nowości!** ze starych nowé — **Nowości!** — Obklekanie gumą starych wałków od wyrzmaczek oraz gruntowny remont tychże pod gwarancją, na miejscu. Biuro Elektrotechniczne **S. Oźminkowski**, Nowy Rynek 6, Włocławek.

**Ochroniarka** rutynowana z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Wiadomość: w biurze Drukarni Diecezjalnej, Brzeska 4, w oficynie.

Potrzebna korektorka do drukarni H. Neumana oferty składać w Administracji „Słowa Kujawskiego”.

Potrzebna starsza samotna sumienna gospodyni — kucharka do samodzielnego prowadzenia stołowni fabrycznej. Oferty z podaniem świadectw nadsyłać pod adresem: Cukrownia „Choceń” pocz. Czerniewice, Wiktor Cygler.

Skradziono kartę bezterm. urlopu Antoniego Zamiatowskiego, wydaną przez P. K. U. Włocławek.

Ważne dla ogrodników. Zaraz do wydzierżawienia 4 morgi ziemi, w tem 1 morga dobrej łąki, przy samem mieście. Na gruncie dom mieszkalny i stodoła. Teren bardzo odpowiedni dla uprawy różnych ogrodnictw. Warunki przystępne. Szczegóły na miejscu: Chodecz Zarząd „Spółki”.

Zgubiono kartę zwolnienia Wilhelma Steinkego, wydaną przez P. K. U. Nowy-Sącz.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu Władysława Lewandowskiego, wydaną przez 31 p. p. w Łodzi.

Zgubiono portfel, zawierający dowód osobisty na imię Franciszka Szrodera z maj. Kaliska, oraz pozwolenie na broń Nr. 205 i na polowanie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do biura Związku Ziemian Włocławek Hotel „Victoria”.

24 włóki ziemi pszenno-buraczanej drenowanej, budynki murowane, dom mieszkalny (pałac) o 14 pokojach, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, przy szosie i stacji kolejki 10 kil. od miasta. Cena 300 mil. Mkp. Szpichlerna 22 m. 2.

30 macior Ramboulet po 40000, dwa tryki po 80000 sprzedaje dom. Lubin p. Kikół pod Lipnem. **Kareta** dwuosobowa używana, półtora miliona, tamże do sprzedania.

50 wagonów drzewa opałowego I klasa mieszane. Szpichlerna 22 m. 2.

284 morgi ziemi pszennej, budynki murowane przy jeziorze, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Cena 40 mil. Mkp. Szpichlerna 22 m. 2.

## Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:

6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:

6.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:

przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:

przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.

Ogłaszajcie się  
w Słowie Kujawskim.